



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17
INTERNET: <http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/193/171/94

ELEKTORATY GŁÓWNYCH UGRUPOWAŃ POLITYCZNYCH

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Upłynął rok od zwycięstwa ugrupowań lewicowych w wyborach parlamentarnych. Początkom rządów koalicji SLD-PSL towarzyszył wzrost społecznego optymizmu. Jednak już w grudniu '93 nastąpiło gwałtowne załamanie nastrojów społecznych. Obecnie, mimo że społeczny optymizm nie jest zbyt duży, poparcie wyborcze dla partii tworzących koalicję rządzącą, ogólnie rzecz biorąc, nie maleje. We wrześniu '94 koalicję PSL i SLD popierało łącznie 42% ankietowanych, skupiając paradoksalnie głosy najbardziej niezadowolonych wyborców¹. Przedmiotem obecnego opracowania będzie prezentacja ostatnich² notowań partii politycznych oraz próba odpowiedzi na pytanie: kim są potencjalni wyborcy głównych partii politycznych, jakie mają zdanie w najważniejszych kwestiach politycznych, gospodarczych i społecznych, w co wierzą, jakie hierarchie wartości - potrzeb wyznają?

Frekwencja wyborcza

W listopadzie udział w hipotetycznych wyborach parlamentarnych deklaruje taki sam odsetek badanych (56%) jak przed miesiącem.

Tabela 1

w procentach

Czy gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to wziął(ęła)by Pan(i) w nich udział?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	V '94	VI	VII	IX	X	XI '94
Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział	48	48	53	54	56	56
Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału	21	23	23	18	17	16
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym w nich udział	31	29	24	29	26	28

¹ Por. komunikat CBOS "Elektoraty partii politycznych rok po wyborach", październik '94.

² Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (54) zrealizowano w dniach 3-7 listopada '94 na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1237).

Częściej niż inni w głosowaniu wzięliby udział badani z wykształceniem wyższym, kadra kierownicza i inteligencja, ankietowani o najwyższych dochodach, interesujący się polityką. Najmniej chętnych do uczestniczenia w wyborach jest wśród osób bezrobotnych, źle oceniających swoje warunki materialne, z wykształceniem podstawowym, nie interesujących się polityką. Podstawowa różnica między respondentami gotowymi do udziału w wyborach a deklarującymi absencję wyborczą ma swoje źródło w ich statusie społecznym. Osoby zajmujące wysokie miejsca w strukturze społecznej zamierzają skorzystać ze swoich praw wyborczych. Z racji swojej sytuacji społecznej mają więcej powodów do zadowolenia, większe jest ich poczucie legitymizacji systemu politycznego. Badani należący do grup znajdujących się nisko w hierarchii społecznej, mający najwięcej powodów do niezadowolenia, nie widzą - jak się wydaje - możliwości wpływu na swoją sytuację za pomocą karty wyborczej.

Preferencje wyborcze

Gdyby wybory odbywały się w listopadzie bieżącego roku, zakończyłyby się sukcesem koalicji rządzącej. Obie partie zdobyłyby głosy 38% elektoratu. W porównaniu ze stanem sprzed miesiąca Sojusz Lewicy Demokratycznej uzyskał poparcie większe o 3 punkty procentowe, jego przewaga nad PSL wzrosła więc do 8 punktów.

Tabela 2

w procentach

Na którą z partii politycznych lub organizacji oddał(a)by Pan(i) głos w wyborach do Sejmu?	Wskazania respondentów według terminów badań					
	V '94	VI	VII	IX	X	XI '94
SLD	16	21	20	22	20	23
PSL	18	16	15	20	17	15
UP	8	9	9	8	10	11
UW	12	13	13	8	10	11
NSZZ "S"	7	7	7	8	10	8
PdP	7	6	6	4	5	6
BBWR	5	9	6	6	4	6
KPN	6	3	3	4	3	3
Porozumienie 11 XI	3	5	5	2	2	2
SUC	-	-	-	2	2	2
Trudno powiedzieć	15	10	12	13	14	10

W październiku większą sympatię wyborców niż miesiąc wcześniej uzyskały: Unia Pracy, Unia Wolności oraz NSZZ "Solidarność". Przy jednoczesnym spadku notowań partii koalicji rządzącej mogło to oznaczać zapowiedź zmian sympatii elektoratu w stronę ugrupowań postsolidarnościowych. W listopadzie jednak zmiany te nie były kontynuowane - nastąpił przepływ głosów w obrębie koalicji rządzącej.

Warto zwrócić uwagę na notowania UW. We wrześniu gwałtowne zmniejszenie się poparcia dla tego ugrupowania spowodowało, że partia "trzech byłych premierów" znalazła się w gronie kilku partii walczących o przekroczenie pięcioprocentowego progu zaporowego ordynacji wyborczej. Obecne poparcie (11%) daje UW pewność zdobycia miejsca w Sejmie. Odnotowany przez inne ośrodki badawcze wzrost poparcia dla UW tuż po spektakularnej dyskusji klubu parlamentarnego tej partii z prezydentem Lechem Wałęsą okazał się po upływie pewnego czasu raczej krótkotrwałą reakcją niż istotnym poszerzeniem bazy wyborczej. Unia Pracy i NSZZ "Solidarność" również mogą liczyć na zdobycie miejsc w Sejmie. Spośród innych ugrupowań reprezentowanych w obecnym parlamencie trudności z przekroczeniem pięcioprocentowego progu wyborczego mógłby mieć BBWR, a KPN miałyby znikome szanse jego pokonania. Spoza parlamentu prawdopodobnie dostałoby się do niego Przymierze dla Polski - pod warunkiem, że wystąpiłoby jako partia, a nie koalicja.

Wyniki ugrupowań z prawej strony sceny politycznej ulegają wahaniom przede wszystkim z powodu zmian organizacyjnych. Powstanie Sekretariatu Ugrupowań Centroprawicowych i wprowadzenie tej nazwy do badania zmniejszyło deklarowane poparcie dla pozostałych organizacji prawicy - zwłaszcza Porozumienia 11 Listopada. Z pewnością jednak w sytuacji realnej kampanii wyborczej jedno z tych ugrupowań mogłoby zdominować pozostałe, znacznie powiększając swój stan posiadania. Na razie najbliższe temu jest Przymierze dla Polski.

Kim są sympatycy głównych ugrupowań politycznych?

Odpowiedź na powyższe pytanie nie będzie ścisłą charakterystyką poglądów elektoratów partii politycznych. Będzie natomiast pewnym przybliżeniem, próbą zarysowania sylwetki typowego wyborcy danej partii. Będzie też próbą przybliżenia liderom partii pewnego klimatu opinii, kwestii, problemów i wartości, które są ważne dla ich wyborców. Stosując pogłębione analizy³ statystyczne szukaliśmy związków między deklarowanym poparciem dla danej partii politycznej a poglądami badanych⁴ na kwestie:

♦ **polityczne** - stosunek do obecnego rządu, jego premiera, ocena funkcjonowania rządu po roku działalności, ogólna ocena działań rządu, prezydenta i Sejmu, ocena ostatnich konfliktów politycznych, ocena ich wpływu na życie zwykłych ludzi, prognoza rozwoju sytuacji strajkowej, stosunek do praktyki pobierania przez urzędników państwowych dodatkowych wynagrodzeń w spółkach skarbu państwa, opinie o interwencji amerykańskiej na Haiti;

♦ **gospodarcze** - ocena polityki gospodarczej rządu, opinie o prywatyzacji i Programie Powszechnej Prywatyzacji;

♦ **materialnych warunków życia** - sposoby radzenia sobie z trudnościami finansowymi, ocena zmian sytuacji materialnej w ciągu ostatniego roku;

♦ **obyczajowe** - kształt wyznawanej hierarchii wartości⁵ - sztuka, przyjaźń, miłość, wierność, ciekawa praca, wolność, wiara, rodzina, pieniądze i seks, wyobrażenia o prawdziwej miłości, częstość refleksji nad śmiercią.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Sympatycy SLD są zwolennikami obecnego rządu, wierzą w jego politykę gospodarczą oraz pozytywnie oceniają zmiany sytuacji ekonomicznej w ciągu ostatniego roku. Sądzą, że działania prezydenta osłabiają państwo, a Sejmu - wzmacniają. W ich hierarchii wartości wiara

³ Zastosowano analizę regresji stepwise.

⁴ "Aktualne problemy i wydarzenia" (53), 6-10 października '94, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1184).

⁵ Pytania dotyczące kwestii obyczajowych zadano na zlecenie wydawnictwa "Arlekin".

zajmuje odległą pozycję. Uważają za niesłuszną interwencję USA na Haiti. Konflikty na najwyższych szczeblach władzy są, ich zdaniem, przejawem niedojrzałości politycznej naszych polityków. Sądzą, że wpływ dawnej komunistycznej nomenklatury zmniejszył się w ciągu roku działalności obecnego rządu. Ugrupowanie to ma oparcie przede wszystkim wśród osób nie uczestniczących w praktykach religijnych, dawnych członków PZPR, pracownikach umysłowych niższego szczebla oraz mieszkańcach miast. Warto podkreślić, że wiek nie wpływa bezpośrednio na gotowość wyrażenia poparcia dla SLD.

Polskie Stronnictwo Ludowe

Dla wyborców PSL, podobnie jak dla elektoratu SLD, najważniejszą sprawą, decydującą o poparciu dla swojej partii, jest sympatia do obecnego rządu. Tym jednak, co przede wszystkim różni wyborców obu partii, jest uczucie zadowolenia z faktu, że premierem tego rządu jest Waldemar Pawlak. Uczucie to podzielają zwolennicy PSL, a wyborcom SLD kwestia ta jest obojętna. Sympatycy PSL nie zajmują jednoznacznego stanowiska niemal w żadnej z istotnych obecnie kwestii politycznych. Wyjątkiem jest przekonanie, że powszechna prywatyzacja jest dla polskiej gospodarki przedsięwzięciem niekorzystnym. Natomiast tym, co wyróżnia zwolenników największej partii chłopskiej, jest ciekawy element z dziedziny obyczajowości. Są oni sceptyczni wobec wiary w jedną jedyną miłość, jaką można przeżyć w życiu. Jest to zapewne wyraz zdrowego pragmatyzmu, któremu obce są irracjonalne przekonania odrywające uwagę od trudnych spraw codzienności życia na wsi. Bazą wyborczą PSL są mieszkańcy wsi, wśród nich rolnicy o niskich dochodach, raczej mężczyźni, nie podejmujący dodatkowej aktywności zawodowej.

NSZZ "Solidarność"

Sympatyków NSZZ "Solidarność" łączy przekonanie, że prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych przebiegała w ciągu roku działalności obecnego rządu szybciej niż poprzednio. W ostatnich sporach politycznych opowiadają się raczej za prezydentem, którego działania oceniają jako wzmacniające państwo. Mają negatywną opinię o Sejmie, który - w ich przekonaniu -

osłabia państwo. Warto przypomnieć, że Związek Mariana Krzaklewskiego, forsując weto nieufności wobec rządu Hanny Suchockiej, przyczynił się do rozwiązania poprzedniego Sejmu. Być może przekonanie, że działania obecnego Sejmu osłabiają państwo, ma swoje źródło w bardziej ogólnej niechęci do Sejmu jako podstawowej reprezentacji społeczeństwa. Reprezentowanie interesów społeczeństwa należało przecież przez wiele lat do kanonu zadań i mitu "Solidarności". Związek ten ma największe oparcie wśród najbardziej aktywnych religijnie robotników wykwalifikowanych i rolników.

Unia Pracy

Zwolenników partii Ryszarda Bugaja łączy raczej pewna wspólnota poglądów na kwestie obyczajowe niż opinie polityczne lub gospodarcze. Niemniej jednak najważniejsze dla ich oceny rzeczywistości jest przekonanie, że warunki życia ludzi za kadencji obecnego rządu uległy pogorszeniu. Dla lepszego zrozumienia istoty ich poglądów powiedzmy, że najwięcej zwolenników UP jest wśród młodych kobiet, mieszkanek wielkich miast. Ich poglądy mają, jak się wydaje, swoje źródła w liberalnej kulturze wielkomiejskiej.

Sympatycy UP są sceptyczni wobec wiary w absolutną wierność małżeńską. W hierarchii wyznawanych wartości wysoko cenią możliwość realizacji zawodowej przez wykonywanie ciekawej pracy. Mają możliwości podejmowania dodatkowej aktywności zawodowej. Ważna jest dla nich również rodzina. Częściej niż innym zdarza im się rozmawiać o śmierci. Może to być wynik częstszego niż w innych środowiskach pojawiania się groźnych dla życia chorób i zagrożeń współczesnej cywilizacji. W kwestiach politycznych łączy ich poparcie dla amerykańskiej interwencji na Haiti, co może być wyrazem pewnej otwartości, zaangażowania w sprawy ważne dla całego świata.

Unia Wolności

Zwolenników UW łączą wyraźnie negatywne oceny działalności obecnej ekipy rządzącej. Ich niechęć budzi przede wszystkim osoba premiera. Są przeciwnikami obecnego rządu, który - ich zdaniem - w ciągu ostatniego roku spowolnił proces prywatyzacji. Łączy ich poparcie dla

Programu Powszechnej Prywatyzacji, którą oceniają jako korzystną dla polskiej gospodarki. Inne ważne kwestie polityczne nie są dla zwolenników UW w takim stopniu istotne, by wyróżniały ich spośród wyborców innych partii. Elektorat UW to przede wszystkim inteligencja o wysokich dochodach.

Przymierze dla Polski

Wyborców PdP łączy przede wszystkim system wartości, którego istotą jest wiara. W ich życiu bardzo ważną rolę odgrywa miłość do osoby wybranej na całe życie. Ze względu na trudną sytuację finansową w życiu codziennym rezygnują z wydatków na niektóre cele. Jedyną kwestią polityczną, która ich łączy, to umiarkowana niechęć do obecnego rządu. Dużo czasu spędzają na modlitwie i nie narzekają na swoje warunki materialne.

Bezpartyjny Blok Wspierania Reform

Elektorat BBWR to przede wszystkim sympatycy Lecha Wałęsy. Ich zdaniem, ostatnie działania prezydenta służą wzmocnieniu państwa. Działania rządu - w ich ocenie - osłabiają państwo, a w ciągu ostatniego roku przyczyniły się do wzrostu wpływów komunistycznej nomenklatury. W sprawach ekonomicznych opowiadają się za prywatyzacją polskiej gospodarki. Wysoko cenią sobie ciekawą pracę, a w kwestiach obyczajowych odrzucają romantyczną wiarę w prawdziwą miłość między kobietą a mężczyzną, która może obejść się bez seksu.

Konfederacja Polski Niepodległej

Obecnie największym poparciem cieszy się KPN wśród emerytów. Ich troską są sprawy związane z pokonywaniem trudności finansowych codziennego życia. By sobie z nimi poradzić, zmuszeni są prosić o pomoc swoją rodzinę oraz różne instytucje. W ich ocenie, powszechna prywatyzacja jest dla polskiej gospodarki niekorzystna. Są zdania, że rok rządów Waldemara Pawlaka przyniósł wzrost wpływu dawnej komunistycznej nomenklatury w Polsce.

★

★

★

W ciągu ostatniego miesiąca powiększył się dystans między wielkością wyborczego poparcia dla SLD i PSL. Wydaje się, że postrzegany przez szerokie rzesze społeczeństwa brak zdecydowania i jasnych decyzji premiera spowodował przesunięcie części głosów centrolewicowego elektoratu na Sojusz Lewicy Demokratycznej, odnoszący ostatnio polityczne sukcesy.